

# LUCASM, NIEBIESKIE OCZY

Nie odchodź daleko, stój  
Nie chcę czekać  
Dopiero co byłem Twój, dzisiaj meta  
Jak to naprawić mam,  
Chyba nie zdołam sam, bo  
Do tego potrzeba dwojga  
Stanę u piekieł bram  
Choć wypadają  
Grzmiał Bóg żebym tego nie robił  
Ja nie cofnę się

Patrzyłem się w oczy twe niebieskie,  
Powtarzałem jak za tobą tęsknię,  
Że ty zawsze byłaś i że będziesz moim szczęściem  
Patrzyłem się w oczy twe niebieskie,  
Powtarzałem jak za tobą tęsknię,  
Że ty zawsze byłaś i że będziesz moim szczęściem

Mówiłaś mi będę twój, będzie pięknie  
Lecz powiedziałaś mi: Stój, oddaj serce!  
Zabrałaś to co mam,  
Posypał się nasz plan, bo  
Do tego chciałem na prawdę  
Kiedy zostałem sam  
To, to co dla nas mam  
To słońce które ukradnę  
Słońce jego blask

Patrzyłem się w oczy twe niebieskie,  
Powtarzałem jak za tobą tęsknię,  
Że ty zawsze byłaś i że będziesz moim szczęściem  
Patrzyłem się w oczy twe niebieskie,  
Powtarzałem jak za tobą tęsknię,  
Że ty zawsze byłaś i że będziesz moim szczęściem